

Trzy lata później – Anita Lipnicka

To już prawie trzy lata jak
Pisze do Ciebie
I puszczam listy na wiatr
Zabawne, jak rzeczy
Potrafią się zmieniać
Jak zmienił się świat
Przez ten czas
To już prawie trzy lata
Jak wyjechałeś
Budować dla dwojga dom
Powiedziałeś: "Kochanie,
Bądź dzielna i czekaj
A wrócę, by zabrać Cię stąd"
A tutaj znowu wiosna się rodzi
Tysiącem kolorów rozkwita
W ogrodzie
Ptaki nie dają spać
By poczuć, że coś na lepsze
Się zmienia
By zasiać w sobie trochę nadziei
Kupiłam zielony płaszcz
A w Ameryce jak?
Czy macie wiosnę tam ?
O Tobie wiem tylko
To co pamiętam, więc
Mozna powiedzieć, że nic
Czasami myślę
Że wcale Cię nie ma
Łatwiej mi wtedy kochać się z nim
Słyszałam ostatnio
Że dobrze wyglądasz
Że kogoś przy sobie masz
Może i lepiej
Bo w domu dla dwojga
Nie mógł byś przecież żyć sam
A tutaj znowu wiosna się rodzi

Tysiącem kolorów rozkwita
W ogrodzie
Ptaki nie dają spać
By poczuć, że coś na lepsze
Się zmienia
By zasiać w sobie trochę nadziei
Kupiłam zielony płaszczyk
A w Ameryce jak?
Czy macie wiosnę tam ?
A w Ameryce jak?



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych